



Sygn. akt V CNP 33/08

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 września 2008 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

*SSN Marek Sychowicz (przewodniczący)*

*SSN Barbara Myszka (sprawozdawca)*

*SSN Krzysztof Strzelczyk*

w sprawie ze skargi G. O. i E. K.

o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego postanowienia Sądu Okręgowego w K. z dnia 28 sierpnia 2007 r., IV Cz (...),

wydanego w sprawie ze skargi na czynności komornika w sprawie egzekucyjnej z wniosku Domu Obrotu Wierzytelnościami "C.(...)" S.A. w D.

przeciwko G. O. i E. K.

o świadczenie pieniężne

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 26 września 2008 r.

**oddala skargę.**

#### Uzasadnienie

W dniu 18 maja 2006 r. spółka pod firmą Dom Obrotu Wierzytelnościami „C.(...)” S.A. w D. skierowała do Komornika Sądowego Rewiru V przy Sądzie Rejonowym w K. wniosek o wszczęcie egzekucji przeciwko G. O. i E. K. na podstawie tytułu wykonawczego, obejmującego nakaz zapłaty Sądu Okręgowego w J. z dnia 14 grudnia

2005 r., V GNc (...), zaopatrzony dnia 5 maja 2006 r. w klauzulę wykonalności, i wyegzekwowanie od dłużniczek kwoty 433 999,94 zł z odsetkami według stopy 0,90% dziennie poczynając od dnia 9 września 2005 r. oraz kosztów postępowania w wysokości 13 040 zł. Jako sposób egzekucji wskazała egzekucję z lokalu mieszkalnego należącego do dłużniczki G. O. oraz bliżej opisanych nieruchomości stanowiących własność dłużniczki E. K.

W dniu 23 maja 2006 r. wierzycielka poinformowała komornika o dokonaniu przez dłużniczki w dniu 16 maja 2006 r. wpłaty kwoty 450 000 zł na poczet należności wynikających z tytułu wykonawczego oraz o jej zarachowaniu na koszty sądowe (8 910,06 zł) i odsetki (441 089,94 zł).

Pismem z dnia 2 czerwca 2006 r. komornik zawiadomił dłużniczkę G. O. o wszczęciu egzekucji ze spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego położonego w K. przy ul. B. i wezwał ją do zapłaty długu w ciągu dwóch tygodni pod rygorem przystąpienia do opisu i oszacowania. W tym samym dniu o zajęciu spółdzielczego prawa do lokalu zawiadomił (...) Spółdzielnię Mieszkaniową. Oddzielnym pismem z dnia 2 czerwca 2006 r. komornik zawiadomił dłużniczkę E. K. o wszczęciu egzekucji z lokalu mieszkalnego położonego w K. przy ul. W. i wezwał ją do zapłaty długu pod rygorem przystąpienia do opisu i oszacowania, a ponadto przesłał do Sądu Rejonowego w K. wniosek o dokonanie w księdze wieczystej wpisu o wszczęciu egzekucji. Zawiadomienia o wszczęciu egzekucji zostały doręczone G. O. w dniu 6 czerwca 2006 r., a E. K. – 29 czerwca 2006 r. W dniu 31 sierpnia 2006 r. wpłynęło do komornika pismo wierzycielki z wnioskiem o dokonanie opisu i oszacowania zarówno spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu przy ul. B., jak i lokalu mieszkalnego przy ul. W. Natomiast w dniu 3 października 2006 r. wpłynęło kolejne pismo, w którym wierzycielka zgłosiła wniosek o umorzenie postępowania ze względu na dokonanie pełnej spłaty egzekwowanej należności. Postanowieniem z dnia 26 października 2006 r. komornik, na podstawie art. 981 k.p.c., umorzył postępowanie egzekucyjne, o czym zawiadomił Sąd Rejonowy w K. oraz (...) Spółdzielnię Mieszkaniową, zobowiązując ją do anulowania adnotacji o zajęciu spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu przy ul. B. W dniu 26 października 2006 r. komornik wydał kolejne postanowienie, którym – powołując się na art. 49 ust. 1 w związku z art. 45 ust. 2 i art. 49 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o komornikach sądowych i egzekucji (Dz. U. Nr 133, poz. 882 ze zm.; jedn. tekst: Dz. U. z 2006 r. Nr 167, poz. 1191 ze zm. – dalej: „u.k.s.egz.”) – ustalił koszty egzekucji na kwotę 59 316 zł. W skardze na to postanowienie dłużniczki

podniosły, że złożenie wniosku o wszczęcie egzekucji było bezzasadne, ponieważ strony ustaliły sposób spłaty zadłużenia, że w międzyczasie dobrowolnie spłaciły całą egzekwowaną należność oraz że komornik nie dokonywał w tej sprawie żadnej czynności. Powołały się też na wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 8 maja 2006 r., P 18/05 (Dz. U. Nr 84, poz. 585).

Postanowieniem z dnia 25 kwietnia 2007 r. Sąd Rejonowy w K. zmienił zaskarżone postanowienie w ten sposób, że ustalił koszt egzekucji na kwotę 2000 zł. Stwierdził, że wniosek o wszczęcie egzekucji został złożony w kancelarii komornika w dniu 18 maja 2006 r., wobec czego w sprawie należy stosować art. 49 u.k.s.egz. z uwzględnieniem wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 8 maja 2006 r., P 18/05, którym orzeczono, że art. 49 ust. 1 zdanie trzecie u.k.s.egz., w brzmieniu nadanym przez art. 1 pkt 19 ustawy z dnia 24 września 2004 r. o zmianie ustawy o komornikach sądowych i egzekucji oraz o zmianie ustawy – Kodeks postępowania egzekucyjnego (Dz. U. Nr 236, poz. 2356), jest niezgodny z art. 2 Konstytucji. Według powołanego przepisu, cała opłata stosunkowa wynosi 15% wartości egzekwowanego świadczenia, jednak nie może być niższa niż 1/10 i wyższa niż trzydziestokrotna wysokość przeciętnego wynagrodzenia miesięcznego. Opłatę tę ustala się w wysokości odpowiedniej do poniesionych przez komornika wydatków, nakładu jego pracy oraz wartości wyegzekwowanej części świadczenia zgłoszonego do egzekucji, z tym że w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zmniejszyć wysokość opłaty. Dłużniczki zapłaciły egzekwowaną należność wprawdzie z pominięciem komornika, ale uczyniły to w trakcie postępowania egzekucyjnego, dlatego można przyjąć, że należność została „w sposób pośredni” wyegzekwowana oraz że co do zasady naliczenie opłaty stosunkowej było uzasadnione. Biorąc jednak pod uwagę nieduży nakład pracy komornika Sąd Rejonowy uznał, że zachodzi szczególnie uzasadniony wypadek w rozumieniu art. 49 ust. 2 u.k.s.egz., i zmniejszył wysokość opłaty stosunkowej do kwoty 2 000 zł.

Na skutek zażalenia komornika, Sąd Okręgowy w K. postanowieniem z dnia 28 sierpnia 2007 r. zmienił powyższe postanowienie w ten sposób, że wskazaną w nim kwotę 2 000 zł podwyższył do kwoty 20 000 zł, natomiast w pozostałej części zażalenie oddalił. Sąd Okręgowy podkreślił, że, zgodnie z art. 49 ust. 1 u.k.s.egz., opłatę stosunkową, wynoszącą 15% wartości egzekwowanego świadczenia, jednak nie mniej niż 1/10 i nie więcej niż trzydziestokrotna wartość przeciętnego wynagrodzenia miesięcznego, komornik pobiera również w wypadku umorzenia postępowania na

wniosek wierzyciela oraz na podstawie art. 823 k.p.c. Co do zasady zatem komornik był uprawniony do pobrania opłaty stosunkowej, tym bardziej że organ egzekucyjny nie może ustalić opłaty w innej wysokości niż przewidziana w art. 49 ust. 1 zdanie pierwsze u.k.s.egz. Ze względu na dobrowolne spełnienie egzekwowanego świadczenia uzasadnione było zastosowanie przez Sąd pierwszej instancji art. 49 ust. 2 u.k.s.egz. i zmniejszenie opłaty, jednak przyjęta w zaskarżonym postanowieniu kwota 2 000 zł jest – zdaniem Sądu Okręgowego – rażąco niska. Trzeba bowiem zauważyć, że tytuł egzekucyjny pochodzi z grudnia 2005 r., a dłużniczki zapłaciły wynikającą z niego należność dopiero w trakcie egzekucji oraz że komornik podjął czynności wskazane przez wierzycielkę. Czynności te nie doprowadziły wprawdzie do wyegzekwowania należności, gdyż dłużniczki składały skargi na czynności komornika, które wstrzymywały bieg egzekucji, a następnie wierzycielka cofnęła wniosek egzekucyjny, niemniej spełniły swój cel, pod ich wpływem bowiem dłużniczki spłaciły wierzytelność. Poza tym spłata wierzytelności w toku egzekucji – stwierdził Sąd Okręgowy – nie może każdorazowo pozbawiać komornika opłaty stosunkowej. W konsekwencji, Sąd Okręgowy uznał, że opłatą stosunkową adekwatną do nakładu pracy komornika jest opłata w wysokości 20 000 zł.

G. O. i E. K. wniosły skargę o stwierdzenie niezgodności z prawem powyższego postanowienia Sądu Okręgowego z dnia 28 sierpnia 2007 r., zarzucając, że jest ono niezgodne z przepisami: art. 49 ust. 1 w związku z art. 45 ust. 2 i art. 59 ust. 1 u.k.s.egz. w związku z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 8 maja 2006 r., P 18/05, przez uznanie, że w przypadku umorzenia postępowania egzekucyjnego na wniosek wierzyciela, wobec dobrowolnej i pełnej spłaty wierzytelności bezpośrednio do rąk wierzyciela, zasadność i wysokość opłaty stosunkowej jest uzasadniona podejmowaniem czynności egzekucyjnych przez komornika, nawet w braku skuteczności tych czynności w postaci wyegzekwowania jakichkolwiek kwot od dłużnika tytułem spłaty wierzytelności, i art. 2 oraz art. 190 ust. 1, 2 i 3 Konstytucji w związku z art. 316 § 1 k.p.c. przez przyjęcie za podstawę prawną rozstrzygnięcia art. 49 ust. 1 zdanie trzecie u.k.s.egz., uznanego wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 8 maja 2006 r., P 18/05, za niekonstytucyjny, a przez to nieobowiązującego w chwili wydania zaskarżonego postanowienia.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wypada rozpocząć od przypomnienia, że w orzeczeniach wydanych przed dniem 9 kwietnia 2008 r. Sąd Najwyższy uznawał skargę o stwierdzenie niezgodności z

prawem postanowienia sądu drugiej instancji, wydanego na skutek zażalenia na postanowienie sądu rejonowego rozstrzygające skargę na postanowienie komornika o ustaleniu kosztów egzekucji, za niedopuszczalną. Postanowienie to bowiem nie należało do kategorii orzeczeń kończących postępowanie w sprawie, a zgodnie z art. 424<sup>1</sup> § 1 i 2 k.p.c. tylko od takich orzeczeń przysługiwała wspomniana skarga (zob. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 24 października 2006 r., IV CNP 84/06, niepubl., z dnia 26 kwietnia 2007 r., III CNP 67/06, OSNC 2008, nr 5, poz. 50, z dnia 27 września 2007 r., III CNP 56/07, niepubl., z dnia 21 grudnia 2007 r., II CNP 204/07, Biuletyn SN 2008, nr 2, s. 17, z dnia 22 lutego 2008 r., II CNP 1/08, niepubl., z dnia 26 marca 2008 r., V CNP 211/07, niepubl. i z dnia 28 marca 2008 r., II CNP 15/08, niepubl.).

Trybunał Konstytucyjny wyrokiem z dnia 1 kwietnia 2008 r., SK 77/06, orzekł, że art. 424<sup>1</sup> § 1 i 2 k.p.c., w części obejmującej słowa „kończącego postępowanie w sprawie”, jest niezgodny z art. 32 ust. 1 i art. 77 ust. 1 i 2 Konstytucji, stanął bowiem na stanowisku, że prawomocne orzeczenie, które nie kończy postępowania w sprawie, może naruszać prawa strony i prowadzić do powstania szkody, niezależnie od treści orzeczenia kończącego postępowanie w sprawie (OTK-A 2008, nr 3, poz. 39). Wyrok, o którym mowa, został ogłoszony w dniu 9 kwietnia 2008 r. (Dz.U. Nr 59, poz. 367). Ogłoszenie wyroku Trybunału Konstytucyjnego we właściwym organie promulgacyjnym jest równoznaczne z utratą mocy obowiązującej zakwestionowanego aktu normatywnego lub jego przepisu w zakresie wskazanym w sentencji (art. 190 ust. 2 i 3 Konstytucji, zob. też wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 stycznia 2006 r., I PK 116/05, OSNP 2006, nr 23-24, poz. 353). Poczynając zatem od dnia 9 kwietnia 2008 r. skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia przysługuje od prawomocnego orzeczenia sądu drugiej instancji, gdy przez jego wydanie stronie została wyrządzona szkoda, a zmiana lub uchylenie tego orzeczenia w drodze przysługujących stronie środków prawnych nie było i nie jest możliwe (art. 424<sup>1</sup> § 1 k.p.c.). W wyjątkowych wypadkach, gdy niezgodność z prawem wynika z naruszenia podstawowych zasad porządku prawnego lub konstytucyjnych wolności albo praw człowieka i obywatela, skarga przysługuje także od prawomocnego orzeczenia wydanego przez sąd pierwszej lub drugiej instancji, jeżeli strony nie skorzystały z przysługujących im środków prawnych, chyba że jest możliwa zmiana lub uchylenie orzeczenia w drodze innych przysługujących stronie środków prawnych (art. 424<sup>1</sup> § 2 k.p.c.). Nie jest tym samym wyłączona możliwość wniesienia skargi od prawomocnego orzeczenia niekończącego postępowania w sprawie.

Z powyższych względów trzeba uznać, że poczynając od dnia 9 kwietnia 2008 r. skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia przysługuje także od postanowienia sądu drugiej instancji wydanego na skutek zażalenia na postanowienie sądu rejonowego, którym sąd ten rozstrzygał skargę na czynność komornika polegającą na ustaleniu kosztów egzekucji.

Przed przystąpieniem do rozważenia zarzutów postawionych przez skarżące wypada przytoczyć kilka uwag natury ogólnej, dotyczących charakteru prawnego i znaczenia skargi, o której mowa w art. 424<sup>1</sup> § 1 k.p.c.

Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 7 lipca 2006 r., I CNP 33/06 (OSNC 2007, nr 2, poz. 35), skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia wprowadzona została do kodeksu postępowania cywilnego ze względu na regulacje zawarte w art. 77 ust. 1 Konstytucji oraz w art. 417 – 417<sup>2</sup> i art. 421 k.c. W art. 417<sup>1</sup> § 2 k.c. przyjęto, że jeżeli szkoda została wyrządzona przez wydanie prawomocnego orzeczenia, jej naprawienia można żądać po stwierdzeniu we właściwym postępowaniu jego niezgodności z prawem. Skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia przewidziana w art. 424<sup>1</sup> k.p.c. jest jednym z takich „właściwych postępowań”. Stanowi samodzielny instrument badania legalności działalności jurysdykcyjnej sądów powszechnych, służący jednostce zamierzającej dochodzić od państwa wynagrodzenia szkody, o jakiej mowa w art. 77 ust. 1 Konstytucji. Kluczowe znaczenie ma zatem właściwa interpretacja pojęcia „orzeczenie niezgodne z prawem”, gdyż stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia, to ustalenie jego bezprawności, które nie może nastąpić bez sięgnięcia do istoty władzy sądowniczej, tj. orzekania w warunkach niezawisłości, w sposób bezstronny, zależny nie tylko od obowiązujących ustaw, ale także od „głosu sumienia” sędziego oraz jego swobody w ocenie prawa i faktów stanowiących podłoże sporu. Swoboda ocen sędziego wynika nie tylko z władzy sędziowskiej, ale także z prawa pozytywnego, często posługującego się pojęciami niedookreślonymi i klauzulami generalnymi albo dekretującego wolność decyzji sędziego. Treść orzeczenia zależy również od rezultatów wykładni, które mogą być różne, w zależności od jej przedmiotu, metod oraz podmiotu, który jej dokonuje. Z istoty wykładni wynika więc wiele możliwych interpretacji, a sam fakt wykładni z natury rzeczy nacechowany jest subiektywizmem. Już z tych powodów uzasadnione jest, aby w odniesieniu do działalności jurysdykcyjnej sądu sformułować autonomiczne pojęcie bezprawności. Jeśli więc na gruncie odpowiedzialności cywilnej bezprawność oznacza generalnie naruszenie normy

właściwego zachowania się, wynikającego z ustawy lub z umowy międzynarodowej, to w odniesieniu do odpowiedzialności za wydanie orzeczenia sądowego musi być skorygowana specyfiką władzy sądowniczej oraz jej ustrojem. Ze względu na zasadę niezawisłości oraz posługiwanie się przez sądy procedurami, których osnowę stanowi system zaskarżania orzeczeń, należy przyjąć, że orzeczenie niezgodne z prawem, to orzeczenie niewątpliwie sprzeczne z zasadniczymi i niepodlegającymi różnej wykładni przepisami, z ogólnie przyjętymi standardami rozstrzygnięć albo wydane w wyniku szczególnie rażąco błędnej wykładni lub niewłaściwego zastosowania prawa, które jest oczywiste i nie wymaga głębszej analizy prawniczej. Niezgodność z prawem rodząca odpowiedzialność odszkodowawczą Skarbu Państwa musi zatem mieć charakter kwalifikowany, elementarny i oczywisty, tylko bowiem w takim przypadku orzeczeniu sądu można przypisać cechy bezprawności. Tak rozumiane pojęcie bezprawności, uwzględniające podmiotowy, subiektywny element orzekania, zbliża się do pojęcia winy, jaką można przypisać sędziemu formułującemu kwestionowane orzeczenie, polegającej na rażącym i oczywistym naruszeniu prawa (zob. też postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 marca 2006 r., V CNP 68/05, niepubl., oraz wyroki Sądu Najwyższego z dnia 31 marca 2006 r., IV CNP 25/05, niepubl., z dnia 17 maja 2006 r., I CNP 14/06, niepubl., z dnia 4 stycznia 2007 r., V CNP 132/06, OSNC 2007, nr 11, poz. 174, i z dnia 7 lutego 2007 r., III CNP 53/06, niepubl.).

Przechodząc od powyższych uwag natury ogólnej do rozważenia podniesionych zarzutów trzeba zgodzić się z wywodami skarżących, że Trybunał Konstytucyjny wyrokiem z dnia 8 maja 2006 r., P 18/05 (Dz.U. Nr 84, poz. 585; OTK-A 2006, nr 5, poz. 53) uznał art. 49 ust. 1 zdanie trzecie u.k.s.egz., w brzmieniu nadanym przez art. 1 pkt 19 ustawy z dnia 24 września 2004 r. o zmianie ustawy o komornikach sądowych i egzekucji oraz o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego (Dz.U. Nr 236, poz. 2356), za niezgodny z art. 2 Konstytucji. Chodziło o zdanie: „*Oplatę tę komornik pobiera również w wypadku umorzenia postępowania na wniosek wierzyciela oraz na podstawie art. 823 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz.U. Nr 43, poz. 296 z późn. zm.)*”. W uzasadnieniu wyroku Trybunał Konstytucyjny podkreślił, że reguła wyrażona w zakwestionowanym przepisie, zgodnie z którą komornik pobiera pełną opłatę stosunkową w każdym przypadku umorzenia postępowania i bez względu na czas prowadzenia egzekucji, po którym zostało ono umorzone, musi być oceniana jako nieuzasadniony „przywilej”, budzący poważne wątpliwości konstytucyjne. Zauważył, że zmiany ustawodawcze idą w kierunku ścisłego powiązania efektywności egzekucji z

wysokością należnej komornikowi opłaty i stwierdził, że art. 49 ust. 1 zdanie trzecie u.k.s.egz. jest przepisem dysfunkcyjnym, nieodpowiadającym *ratio legis* ustawy zmieniającej i niezgodnym z zasadą demokratycznego państwa prawnego. Wyrok, o którym mowa, wszedł w życie z dniem ogłoszenia w Dzienniku Ustaw, czyli z dniem 18 maja 2006 r. (art. 190 ust. 2 i 3 Konstytucji). Oznacza to, że z wymienionym dniem przepis art. 49 ust. 1 u.k.s.egz. – w zakresie wskazanym w sentencji powołanego wyroku Trybunału Konstytucyjnego – utracił moc obowiązującą (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 stycznia 2006 r., I PK 116/05, OSNP 2006, nr 23-24, poz. 353 oraz powołane tam orzecznictwo). Ze względu na to, że wniosek o wszczęcie egzekucji został przez wierzycielkę złożony w dniu 18 maja 2006 r., nie powinno budzić wątpliwości, że dla ustalenia opłaty egzekucyjnej miarodajny był art. 49 u.k.s.egz. w brzmieniu nadanym przez art. 1 pkt 19 ustawy z dnia 24 września 2004 r. o zmianie ustawy o komornikach sądowych i egzekucji oraz o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. Nr 236, poz. 2356) i z uwzględnieniem wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 8 maja 2006 r. Kolejna bowiem nowelizacja art. 49, dokonana ustawą z dnia 24 maja 2007 r. o zmianie ustawy o komornikach sądowych i egzekucji oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 112, poz. 769), weszła w życie z dniem 28 grudnia 2007 r., a więc po wydaniu zaskarżonego postanowienia. Poza tym art. 15 powołanej ustawy z dnia 24 maja 2007 r. stanowił, że koszty w sprawach egzekucyjnych wszczętych i niezakończonych przed dniem jej wejścia w życie rozlicza się do dnia zakończenia tych spraw według przepisów dotychczasowych.

Zarówno komornik, wydając postanowienie o ustaleniu kosztów egzekucji, jak i Sądy pierwszej i drugiej instancji, oceniając prawidłowość ustalenia tych kosztów, powinni zatem za podstawę prawną rozstrzygnięcia przyjmować art. 49 ust. 1 u.k.s.egz. w powyższym, miarodajnym dla tej oceny brzmieniu. Konstatacja ta nie oznacza jednak, że skarga jest uzasadniona, trzeba bowiem przypomnieć, że orzeczenie niezgodne z prawem w rozumieniu art. 424<sup>1</sup> k.p.c. to orzeczenie sprzeczne z zasadniczymi i niepodlegającymi różnej wykładni przepisami, z ogólnie przyjętymi standardami rozstrzygnięć albo wydane w wyniku szczególnie rażąco błędnej wykładni lub niewłaściwego zastosowania prawa, które jest oczywiste i nie wymaga głębszej analizy prawniczej. Oceniając zaskarżone postanowienie wypada uwzględnić okoliczność, że komornik, umarzając postępowanie egzekucyjne, jako podstawę umorzenia powołał przepis art. 981 k.p.c. W art. 49 ust. 1 zdanie trzecie u.k.s.egz., który z dniem 18 maja 2006 r. utracił moc obowiązującą, była natomiast mowa o umorzeniu postępowania na



wniosek wierzyciela oraz na podstawie art. 823 k.p.c., a więc na podstawie art. 825 pkt 1 i art. 823 k.p.c. Bez względu na to, czy przyjęta przez komornika podstawa umorzenia była prawidłowa, sam fakt powołania przepisu art. 981 k.p.c. mógł wywołać dodatkowe wątpliwości interpretacyjne, niezależnie od tych, które nasuwały już same przepisy o opłatach egzekucyjnych. Wystarczy przypomnieć, że art. 49 u.k.s.egz. był czterokrotnie nowelizowany, a jego kolejne wersje nasuwały w praktyce poważne wątpliwości, które były przedmiotem rozważań zarówno Trybunału Konstytucyjnego, jak i Sądu Najwyższego (zob. wyroki Trybunału Konstytucyjnego z dnia 3 grudnia 2003 r., K 5/02, OTK-A 2003, nr 9, poz. 98, z dnia 17 maja 2005 r., P 6/04, OTK-A 2005, nr 5, poz. 50 i z dnia 8 maja 2006 r., P 18/05, OTK-A 2006, nr 5, poz. 53, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6 listopada 2003 r., III CZP 57/03, Prok. i Pr. 2004, nr 4, s. 34, uchwały Sądu Najwyższego z dnia 12 maja 2005 r., III CZP 27/05, OSNC 2006, nr 4, poz. 59, z dnia 4 sierpnia 2005 r., III CZP 51/05, OSNC 2006, nr 7-8, poz. 115, z dnia 16 grudnia 2005 r., III CZP 115/05, OSNC 2006, nr 12, poz. 196 i z dnia 16 grudnia 2005 r., III CZP 116/05, OSNC 2006, nr 12, poz. 197). W tej sytuacji trudno przyjmować, że Sąd Okręgowy, wydając zaskarżone postanowienie, dopuścił się tak dalece rażącego i oczywistego naruszenia prawa, by orzeczeniu temu należało przypisać cechy bezprawności.

Z powyższych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 424<sup>11</sup> § 1 k.p.c. oddalił skargę.